

**Pan
Wiesław Kosonóg
Prezes Zarządu
Zakładu Doświadczalnego
Instytutu Zootechniki - Rossocha**

Szanowny Panie Prezesie ,

W odpowiedzi na nadesłaną informację o zamierzeniach Instytutu dotyczącą opracowania wzorcowego modelu mini -ubojni przeznaczonej na potrzeby lokalne, Krajowa Rada Izb Rolniczych wyraża uznanie dla idei tego pomysłu, jak również popieramy jego kompletną realizację.

Zrealizowanie Państwa zamierzeń w tej kwestii wychodzi naprzeciw postulatом zgłaszanym już od dawna w tej sprawie przez samorząd rolniczy do resortu rolnictwa. Zgodne jest także z oczekiwaniami większości rolników mających na względzie przestrzeganie obowiązujących przepisów prawnych dotyczących bezpieczeństwa żywności i dobrostanu zwierząt, szczególnie związanych z przepisami ustawy o ochronie zwierząt oraz o produktach pochodzenia zwierzęcego.

Z przeprowadzonych konsultacji z wojewódzkimi izbami rolniczymi wynika, iż zapotrzebowanie na użytkowanie takich mini ubojni byłoby duże szczególnie w regionach o rozdrobnionym rolnictwie, w których do tradycji należy tzw. „gospodarczy" ubój zwierząt.

Pozwoliłoby to na obniżenie kosztów związanych z przeprowadzeniem urzędowych badań poubojowych w gospodarstwie oraz utylizacją odpadów poubojowych szczególnie kosztowną przy uboju małych przeżuwaczy. W znacznej mierze ograniczyłoby to tzw. „szarą strefę” uboju zwierząt gospodarskich prowadzonego bez nadzoru weterynaryjnego. Ponadto ze względu na dostępność i bliskość takich ubojni od gospodarstw, umożliwiłoby także dokonywanie w odpowiednich warunkach uboju z konieczności.

W naszej ocenie możliwość tworzenia w oparciu o opracowany przez Państwa projekt technologiczny lokalnych mini-ubojni prowadzących ubój zwierząt, z których produkty nie będą wprowadzane na rynek, a tylko wykorzystywane na potrzeby własne podmiotu zlecającego ubój lub dostarczane bezpośrednio do konsumenta końcowego, (zgodnie z rozporządzeniem KE 854/2005 i art.1.ust.3 rozp. KE 853/2005) powinna być jak najszybciej wprowadzona do praktyki.

Z przeprowadzonego przez nas rozeznania wynika, iż izby rolnicze, samorządy lokalne gminne i powiatowe oraz m.in. grupy producenckie gospodarstw prowadzących ekologiczny chów zwierząt, stowarzyszenia i organizacje działające w ramach programu „Leader” byłyby w znacznie większym stopniu zainteresowane budową takich obiektów na potrzeby lokalnej społeczności, przy uzyskaniu możliwości wsparcia częściowych kosztów

budowy lub utrzymania obiektów np. z środków zewnętrznych np. budżetu FOŚiGW czy środków unijnych.

Zgodnie z obecnym statusem prawnym, zatwierdzenie ubojni zamierzającej świadczyć tylko i wyłącznie usługi ubojowe dla posiadacza zwierzęcia, podobnie, jak dla ubojni wprowadzającej swoje produkty na rynek, zależy od indywidualnej decyzji Powiatowego Inspektoratu Weterynarii. Biorąc pod uwagę elastyczność rozporządzeń KE i prawa krajowego, nie powinno być problemów z zatwierdzeniem prowadzenia takiego rodzaju działalności w świetle wymagań rozporządzenia 854/2005 i 853/2004. Jednakże dotychczasowa praktyka ze względu na nieprecyzyjne przepisy weterynaryjne wskazuje na coś zupełnie innego.

Z tego powodu na dzień dzisiejszy najważniejszym wydaje się być wprowadzenie odpowiednich zmian w prawie krajowym utrudniającym praktyczne prowadzenie tego typu ubojni (nota bene funkcjonujących w innych państwach członkowskich UE) a mianowicie;

- wprowadzenie w przepisach krajowych, jasno określonych warunków umożliwiających, zastosowanie uproszczonych procedur zatwierdzeń tego typu zakładów, jak zostało to przyjęte w przypadku prowadzenia sprzedaży bezpośredniej oraz produkcji marginalnej lokalnej i ograniczonej tj. zakres i wielkość produkcji ubojni biorąc pod uwagę ochronę zdrowia publicznego i zapewnienia bezpieczeństwa produktów pochodzenia zwierzęcego.

- wprowadzenie na podstawie Rozp. KE 2075/2005 utrzymania w małych ubojniach badania mięsa na obecność włośni metodą trichoskopową. Obecne rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju wsi z dnia 1 lutego 2007 r. w *sprawie wymagań weterynaryjnych, jakie powinny być spełnione przy badaniu mięsa na obecność włośni metodą badania trichoskopowego* obowiązuje jedynie do 31 grudnia 2009r. (Dz.U.07.24.156). Bez przyjęcia takiego rozwiązania po tym terminie we wszystkich ubojniach oraz w gospodarstwach rolnych badanie mięsa możliwe byłoby tylko metodą wytrawiania, co w praktyce oznacza likwidację obecnie działających małych ubojni lokalnych, a ubój tuczników w gospodarstwach zszedł by, jak w czasach II wojny światowej lub w okresie obowiązkowych dostaw, do „podziemia”.

Przydatnym byłoby uzyskanie zaakceptowania opracowanego projektu technologicznego ubojni przez służby weterynaryjne na szczeblu centralnym (GIW), celem uniknięcia na szczeblu PIW niepotrzebnej biurokracji i ponoszenia dodatkowych kosztów przy realizacji inwestycji w gminach.

Mamy nadzieję, iż Państwa projekt zostanie wykorzystany przez rolników do szerszej praktyki i przyniesie korzyści rolnikom i konsumentom, związane z poprawą bezpieczeństwa produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego, bezpieczeństwem żywności, dobrostanem zwierząt, ochroną środowiska. Wyeliminuje tym samym „szarą strefę” w uboju gospodarczym zwierząt niekontrolowaną przez służby weterynaryjne. Dlatego też wydaje się być oczywistym, że Państwa zamierzenia uzyskają wsparcie oprócz resortu rolnictwa także resortów ochrony środowiska, zdrowia oraz Inspekcji Weterynaryjnej i organizacji zajmujących się ochroną zwierząt.

W imieniu rolników wyrażając poparcie względem Państwa projektu, zapewniamy że ze strony samorządu rolniczego dołożymy wszelkich starań mających na celu likwidację barier utrudniających praktyczne jego wykorzystanie.

Z poważaniem